

# BRACIA FIGO FAGOT (Figo & Samogony), Nie z

To chłodny był maj  
Pisałaś że tak  
Ze wszystko mi dasz  
Na pewno  
Twój list pachniał „FA”  
I czułem si ejak  
Bym wygrał va banque  
Lub randkę w ciemno  
W skarbonce  
Deutsche mark  
Chyba zrozumie brat  
Sam by zaliczyć chciał  
W głowie mej szum  
A w pewexie tłum  
Wybieram , płace i chuj!

Polonezem wiózł mnie brak  
8 w tve ramkiona  
I z pewexu 7-up ci chodziłem po postojach

Miałaś dać, kurwa mać  
By wypić  
Miałaś dać, kurwa mać  
A zdradziłaś

Nie zaufam nigdy już  
Będę walił konia  
Nigdy już  
To 30 lat już ponad  
Nigdy już, nigdy już

To chłodny był maj  
Wąs, sofx i skaj  
Od brana OLD SPICE na szczęście  
Powiedziałem żart  
Ty rzekłaś: cha, cha  
Dałem bratu wiec znam oczami „pa, pa”  
Pod bluzeczką ręka szuka szczęścia lecz  
Nagle lep na ryja  
Jezus Maria, szczeka na mnie pies

Polonezem wiózł mnie brat  
Do Moniek na zszywanie  
Nogą tylko się zajęli  
Choć serce mam złamane

Miałaś dać, kurwa mać  
W nodze blizna  
7 szwów, a w sercu ból  
I wścieklizna

Nie zaufam nigdy już  
Będę walił konia  
Nigdy już  
To 30 lat już ponad  
Nigdy już, nigdy już

Kiedy trzymam go w dłoni  
I choć serce mnie boli  
Lepiej rękę wprawić w ruch  
Niż zastrzyki dostać w brzuch

Nie zaufam nigdy już  
Będę walił konia

Nigdy już  
To 30 lat już ponad  
Nigdy już, nigdy już